

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie **X. Y.**

oskarżonego za czyn z art. 212 § 1 i 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 18 marca 2025 r.

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego [...]

z dnia 16 lutego 2024 r., sygn. akt [...],

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego [...]

z dnia 5 stycznia 2023 r., sygn. akt [...], i umarzającego postępowanie

### **postanowił:**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**

**2. zasądzić:**

**- od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. O. (Kancelaria Adwokacka w W.), pełnomocnika z urzędu oskarżycielki posiłkowej, kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć i 60/100) zł w tym 23% VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji,**

**- od oskarżycielki posiłkowej X.Y.1 na rzecz X. Y. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej poniesionych w postępowaniu kasacyjnym;**

**3. zwolnić oskarżycielkę posiłkową od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

[J.J.] [PŁ]

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy [...] wyrokiem z dnia 5 stycznia 2023 r., sygn. akt II K [...], uznał oskarżonego X. Y. za winnego tego, że w dniu [...] 2016 r. o godz. [...] w X., posługując się nikiem [...], poprzez umieszczenie na portalu internetowym [...] wpisu o treści „[...]” za pomocą środków masowego komunikowania pomówił X.Y.1 o takie właściwości, które mogły ją poniżyć w opinii publicznej, tj. popełnienia występkę z art. 212 § 1 i 2 k.k. i za to wymierzył mu karę grzywny w wysokości 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 zł. Na podstawie art. 212 § 3 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz X.Y.1 kwotę 8000 zł tytułem nawiązki, nadto wydał orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych od tego wyroku przez wszystkie strony procesu, Sąd Okręgowy [...] wyrokiem z dnia 16 lutego 2024 r., sygn. akt [...], na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i postępowanie w sprawie umorzył. Kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego [...] wniósł pełnomocnik z urzędu oskarżycielki posiłkowej X.Y.1. Wyrok zaskarżył w całości i zarzucił „obrazę art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez to, że został on wydany w nienależytej obsadzie, z uwagi na udział w składzie orzekającym sędzi powołanej przez Prezydenta RP do orzekania w Sądzie Okręgowym [...] na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, której skład był sprzeczny z art. 187 Konstytucji, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności oraz stanu instytucjonalnego braku gwarancji rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności”.

Podnosząc powyższe, pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji. Nadto

wystąpił o zasądzenie na jego rzecz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej z urzędu.

Obronca oskarżonego w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od oskarżycielki posiłkowej na rzecz X.Y. kosztów obrony za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd obrońcy oskarżonego o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

W części motywacyjnej kasacji jej Autor sprecyzował, że zaistnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. ma wynikać z tego, że skład orzekający Sądu Okręgowego [...] tworzyła sędzia X.1 Y.2, powołana do pełnienia urzędu sędziego tego Sądu na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (uchwała KRS z dnia [...] 2022 r., nr [...]) ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3). Powołał się na określone judykaty, a to:

- na uchwałę składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, stwierdzającą w pkt 2., że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności,

- na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, w uzasadnieniu której stwierdzono, że w toku badania prowadzonego w ramach testu dotyczącego instytucjonalnej bezstronności

sędziego należy m.in. uwzględnić, czy osoba ubiegająca się o nominację na stanowisko sędziego sądu wyższego rzędu miała kontrkandydata do awansu,

- na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22, w którym stwierdzono, że dla udowodnienia zaistnienia nienależytej obsady sądu nie wystarczy wskazać na instytucjonalną nieprawidłowość powoływania sędziów na podstawie procedury konkursowej z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ustanowionym ustawą z 2017 r. Konieczne jest natomiast ustalenie *in concreto*, że sędzia nie gwarantuje chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości.

Następnie Autor kasacji przytoczył okoliczności, które – jego zdaniem – wskazują „*in concreto*” brak gwarancji chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości sędziowskiej w niniejszej sprawie, która narusza prawo każdego człowieka do rozpatrzenia sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności”. Podał, że ze wspomnianej uchwały KRS z dnia [...] 2022 r., nr [...], wynika, że sędzia X.1 Y.2 decyzją Ministra Sprawiedliwości 15 października 2021 r. została delegowana do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Okręgowego [...], była jedyną kandydatką na wskazane do obsadzenia miejsce w tym Sądzie, co wyłączyło możliwość porównania jej kwalifikacji z innymi sędziami, a jej kandydatura nie była opiniowana przez Zgromadzenie Ogólne sędziów Sądu Okręgowego [...], a jedynie przez kolegium tego Sądu. Skarżący podkreślił, że „nagromadzenie powyższych czynników budzi u oskarżycielki posilkowej – ale może wywoływać również w odbiorze społecznym – wątpliwości, co do zaufania do wymiaru sprawiedliwości, braku gwarancji chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości sędziowskiej”.

W ocenie orzekającego w niniejszej sprawie Sądu Najwyższego, jakkolwiek zasługuje na krytyczną ocenę postąpienie sędziego, który zgłasza się do procedury nominacyjnej (awansowej) w czasie, gdy ugruntowany był już pogląd, wsparty m.in. orzecznictwem Sądu Najwyższego, o wadliwym konstytucyjnie, bo czysto politycznym kształtowaniu po 2017 r. Krajowej Rady Sądownictwa, to z uwagi na

konsekwencje prawne w odniesieniu do konkretnej sprawy oraz konsekwencje w odniesieniu do pozycji zawodowej danego sędziego i wykonywanie przez niego w przyszłości czynności orzeczniczych, test instytucjonalnej bezstronności (niezawisłości) sędziego powinien być przeprowadzany z najdalej idącą ostrożnością, zwłaszcza że w tym względzie wchodzi w grę czynniki ocenne. Należy przy tym przyjmować, że w zasadzie (mogą być od niej wyjątki) dopiero łączne wystąpienie kilku relewantnych okoliczności może prowadzić do negatywnego dla sędziego wyniku testu. W kasacji jest mowa o nagromadzeniu czynników, które powinny skutkować takim wynikiem w przypadku sędzi X.1 Y.2, jednak okoliczności podane przez skarżącego albo nie są takimi, które należy brać pod uwagę przy rozstrzyganiu, czy w sprawie zaistniało uchybienie z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., albo są na tyle małej wagi, że nie mogą prowadzić do negatywnego wyniku testu. Jeżeli pełnomocnik akcentuje, że „w szczególności zastrzeżenia budzi delegatura z rąk ówczesnego Ministra Sprawiedliwości, a także przedstawienie wniosku z jej kandydaturą przez KRS, która uznana została przez Sąd Najwyższy za organ niekonstytucyjny”, to trzeba zaznaczyć, że delegowanie sędziego do orzekania w sądzie wyższej instancji jest mającą długie tradycje praktyką i zawsze było postrzegane jako przydatne, nawet wręcz konieczne w przypadku, gdy istniała prognoza, że w przyszłości sędzia będzie ubiegał się o nominację do tego sądu. Orzekając na delegacji, sędzia dawał się poznać jako potencjalny współpracownik innym sędziom, którzy w perspektywie późniejszego głosowania odnośnie do danej kandydatury mogli zorientować co do predyspozycji sędziego delegowanego do orzekania w sądzie wyższego rzędu. Z kolei on sam mógł poznać specyfikę pracy w tym sądzie i podjąć bardziej przemyślaną decyzję w kwestii ubiegania się o awans zawodowy. Ma też znaczenie okoliczność, że sędzia X.1 Y.2 została delegowana do orzekania w Sądzie Okręgowym [...] przed wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 listopada 2021 r. w połączonych sprawach C-748 do C-754/19, w którym zgłoszono zastrzeżenia odnośnie do obowiązujących w Polsce unormowań dotyczących delegowania sędziów. Sąd Najwyższy przyjmuje przy tym, że nie można uznawać *a priori*, że każdy sędzia delegowany za jego zgodą przez Ministra Sprawiedliwości nie spełnia wymogu niezawisłości i bezstronności oraz że w każdym przypadku - bez względu na

okoliczności - występuje wówczas bezwzględna przyczyna odwoławcza. Naruszenie prawa do rozpoznania sprawy przez sąd niezawisły i bezstronny musi wynikać nie tyle z samego faktu delegacji, ale również z okoliczności z nią związanych albo równocześnie występujących (zob. postanowienie z dnia 19 czerwca 2024 r., II KO 43/24 i inne). Nadto w rozpatrywanej sprawie kwestia ta w istocie nie ma znaczenia, skoro wyrok nie został wydany przez sędziego delegowanego. Przedstawienie zaś Prezydentowi wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego przez nieprawidłowo ukształtowaną Krajową Radę Sądownictwa jest wadą pierwotną, która nie jest brana pod uwagę przy przeprowadzaniu wspomnianego testu wobec sędziego. Wszak gdyby jej nie było, test ten byłby zbędny.

Niezależne od sędzi okoliczności – że odnośnie do jej kandydatury nie wypowiedziało się zgromadzenie sędziów (rekomendacja Kolegium Sądu była jednogłośnie pozytywna) oraz że była jedynym kandydatem na stanowisko w sądzie wyższego rzędu są czynnikami nie o tak dużej wadze, by samoistnie mogły skutkować o negatywnym wyniku testu, poza tym po części są niwelowane przez fakt sporządzenia z założenia rzetelnej opinii na temat orzecznictwa sędzi przez sędziego wizytatora. W uchwale KRS przytoczono wnioski tej opinii, która była „zdecydowanie pozytywna” w odniesieniu do kandydatury sędzi X.1 Y.2 na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego [...]. Podkreślono w niej m.in. wysoki poziom wydawanych przez nią rozstrzygnięć i uzasadnień orzeczeń, dobrą wydajność i efektywność pracy, wysoką stabilność orzecznictwa, pozytywne cechy osobowe. Zwraca też uwagę, że awans sędzi nie nastąpił w trybie przyspieszonym, skoro przed podjęciem uchwały przez KRS przez 16 lat pozostawała na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego [...].

Nie jest bez znaczenia okoliczność, że w kasacji nie przytoczono żadnych faktów, które wskazywałyby na podające w wątpliwość niezawisłość wspieranie przez sędzię X.1 Y.2 destruktywnych zmian w sądownictwie inicjowanych po 2015 r. przez ówczesne kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości. Treść i uzasadnienie zaskarżonego kasacją wyroku świadczy raczej, że sędzia odnosi się do nich krytycznie. Uchylenie skazującego oskarżonego, będącego prokuratorem, wyroku Sądu I instancji i umorzenie postępowania nastąpiło wobec uznania, że cyt. „nie

doszło do wyrażenia wymaganej prawem zgody na pociągnięcie oskarżonego do odpowiedzialności karnej, albowiem uchwała z dnia [...] 2020 r. w sprawie II DO [...] została podjęta przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego, a ta nie spełniała kryterium sądu w rozumieniu art. 45 § 1 Konstytucji RP, art. 6 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i art. 47 Kart Praw Podstawowych”. Na poparcie tego poglądu przywołano m.in. uchwałę składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, jak też odwołano się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Należy jednak odnotować, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zaznaczono, iż nie wyklucza on poniesienia odpowiedzialności przez oskarżonego, bowiem cyt. „zgodnie z art. 104 k.k. termin przedawnienia karalności czynu zarzucanego oskarżonemu nie biegnie i w sytuacji uzyskania przez oskarżycielkę posiłkową zgody na ściganie oskarżonego będzie możliwe poprowadzenie procesu przeciwko oskarżonemu”.

Celowe jest wskazać, że Sąd Najwyższy miał w polu widzenia nadesłane w toku postępowania kasacyjnego pismo oskarżycielki posiłkowej z dnia 14 marca 2025 r., jednak jego treść, w tym postulat wystąpienia z pytaniami prawnymi do Trybunału Konstytucyjnego (osobną kwestią jest, że obecnie głęboko dysfunkcyjnego), nie mogły mieć znaczenia dla oceny zarzutu kasacji, który w sposób ścisły wyznacza granice orzekania kasacyjnego (art. 536 k.p.k.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia. Dostrzegając trudną sytuację materialną oskarżycielki posiłkowej, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił ją od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, czego nie mógł uczynić w przypadku poniesionych przez oskarżonego kosztów obrony, do których wspomniany przepis się nie odnosi, bowiem nie wchodzi one w skład kosztów sądowych (art. 616 § 1 k.p.k.). Wspomniane koszty obrony na podstawie art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k. zasądzono od oskarżycielki posiłkowej na rzecz oskarżonego, przyjmując stawkę minimalną przewidzianą rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz. U. z 2023 r. poz. 1964). Przy braku osobnego unormowania co do tej czynności uznano, że sporządzenie odpowiedzi na kasację było czynnością najbardziej zbliżoną do

sporządzenia opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji, o czym jest mowa w § 11 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia. Z kolei wynagrodzenie dla pełnomocnika z urzędu oskarżycielki posiłkowej zasądzono od Skarbu Państwa z uwzględnieniem przepisów § 17 ust. 3 pkt 1 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 763).

[PŁ]

[r.g.]